



„Międzynarodowy Motocyklowy Rajd Katynski”

Warszawa 00-270, ul. Krzywe Koło 30/3, tel. (0-22) 635 0671, 506 284 816,
e-mail. vwegrzyn@yahoo.com www.rajdkatynski.net

Warszawa, 3 maja 2012 roku

KOMUNIKAT 5/12

Przyjacielu,

Radosne rozpoczęcie sezonu motocyklowego, **Motocyklowy Złot Gwiazdzisty im. Księdza Ułana Zdzisława Peszkowskiego „Jasna Góra 2012”** za nami. Z powodu intrygi prezydenta Częstochowy, pana Krzysztofa Matyjaszczyka, w tym roku odbył się w Gietrzwałdzie. Złot poprzedziła peregrynacja kopii Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej z Jasnej Góry do Gietrzwałdu.

Był to złot niezwykły. Choć po 11-tu Rajdach Katynskich do mocnych przeżyć przywykłem, gdy 14 kwietnia o godzinie 15:00, kopia Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, w eskorcie kilkuset motocyklistów zatrzymała się przed Gietrzwałdzkim Sanktuarium, a motocykliści wynieśli obraz i mnie chwyciło coś za gardło. Na twarzach witających widziałem łzy.

Peregrynacja kopii Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej rozpoczęła się już 12 kwietnia podczas Apelu Jasnogórskiego. Następnego dnia, 13 kwietnia, po Mszy Św. o 9:00 kopia Cudownego Obrazu w eskorcie motocyklistów opuściła Jasną Górę i udała się do Archikatedry Św. Jana na warszawskiej Starówce. Po drodze odwiedziła Sanktuarium Bł. Honorata Koźmińskiego w Nowym Mieście nad Pilicą, kościół Św. Trójcy w Belsku Dużym gdzie witali parafianie i uczniowie gimnazjum im. Ks. Zdzisława Jastrzębiec Peszkowskiego, zatrzymała się w Ośrodku Jasnogórskiej Matki Kościoła w Warszawie Choszczówce i na Pl. Zamkowym w Warszawie, przy ponownie odsłoniętym Kamieniu Katynskim. O godz. 19.00 – było uroczyste powitanie w Archikatedrze Warszawskiej, Msza Św., czuwanie zakończone odśpiewaniem Apelu Jasnogórskiego

Następnego dnia, 14 kwietnia, kopia Cudownego Obrazu wyruszyła do Gietrzwałdu. Po Mszy Św. w staromiejskiej Archikatedrze, wizyta w kościele pw. Św. Stanisława Kostki w Warszawie, przystanek w Nidzicy w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i Świętego Wojciecha, przystanek w Olsztynku na rynku i przystanek w Liksajnach – wspomnienie „zaaresztowania” przez komunistów peregrynującej Matki Boskiej Częstochowskiej w czerwcu 1966 r. O godz. 15.00 – uroczyste powitanie w Gietrzwałdzie. Wszędzie na trasie peregrynacji witali nas wierni i dołączały kolejne grupy motocyklistów.

O 18:00 wzruszający koncert Lecha Makowieckiego i wspólne śpiewanie przy ognisku. Już wieczorem, w świetle ogniska, podzieliliśmy się jajkiem.

15 kwietnia, w niedzielę, wyprowadzenie przez Abp Wojciecha Ziembę, metropolitę warmińskiego, licznych księży i motocyklistów kopii Cudownego Obrazu z Sanktuarium na Gietrzwałdzkie Błonia. O godz. 12:00 rozpoczęła się Msza Św. której przewodniczył ks. Acybiśkupa a kazanie wygłosił Ksiądz płk Sławomir Żarski.

Jak od lat, towarzyszyła nam TV TRWAM

<http://www.tv-trwam.pl/index.php?section=trans§io=15-04-12>

Złotowi Patronowali:

Metropolita Warmiński ks. abp. Wojciech Ziemia

Metropolita Częstochowski ks. abp. dr Wacław Depo

Przeor Jasnej Góry o. Roman Majewski

Setki ludzi dziękowało mi osobiście za decyzję przeniesienia Jasnogórskiego Złotu do Gietrzwałdu. Dostaję liczne telefony, maile, SMS-y z podziękowaniami. Podszedł do mnie Starszy Pan: „... w Gietrzwałdzie zdarzyły się dwa cudy. Jeden w 1877 roku, kiedy to Matka Boża przemówiła do polskich dzieci i drugi dziś, że wy tu jesteście. To jest najcenniejsza rzecz jaką mam. Przywiozłem ją przed laty z dalekiej podróży.” I wyjął z torby rzeźbę z kości słoniowej. „To dla pana, niech pan zrobi z nią co pan uważa ...” Drogi Przyjacielu, w roztargnieniu, nie wziąłem od Pana ani adresu, ani numeru telefonu. Jeżeli przeczyta Pan ten Komunikat – proszę zadzwonić do mnie 506 284 816. A Pański dar przeznaczamy na pomoc Polakom na Kresach Rzeczypospolitej.

Złot, jego atmosfera, przeszedł nawet najśmielsze moje oczekiwania, jedynie liczyłem na większą frekwencję. Było nas ok. 2000 motocyklistów. Z uwagi na położenie Gietrzwałdu, wielu motocyklistów z południa Polski, wybrało inne miejsca, wiem że motocykliści ze Zgorzelca pojechali do Lichenia, byli tam też motocykliści z Poznania.

Przyjechała Kapela z nad Baryczy, ot tak, z potrzeby serca, aby zagrać motocyklistom. Bo to co robicie jest piękne. Było Bractwo Rycerstwa Polskiego z Miasta Braniewa. W stalowych pancerzach wyglądali imponująco.

Przy organizacji złotu pomagały kluby motocyklowe:

Szerszeń z Morąga z prezydentem Krzysztofem Swerpelem.

Drager z Ornety z prezydentem ks. Andrzejem Krużyckim.

Orzeł z Elbląga z prezydentem Dariuszem Ostrowskim.

Klub Goldwinga z Olsztyna z prezydentem Ryszardem Tałasem.

*„Gdzie przebiega ta linia, ostateczna i skrajna,
która przecież oddziela słowo ludzkie od łajna”*

Marian Hemar

ANATOMIA KLAMSTWA

Zaczęło się od Częstochowskiej edycji Gazety Wyborczej.

16 marca, następnego dnia po opublikowaniu oświadczenia, w którym informowałem o mojej decyzji przeniesienia Jasnogórskiego Złotu z Jasnej Góry do Sanktuarium Maryjnego w Gietrzwałdzie, zatelefonował do mnie red. Tomasz Haładaj i zadał mi kilka pytań.

Odpowiedziałem i odniosłem wrażenie że pan redaktor wszystko zrozumiał.

Mówiłem o historii Jasnogórskich Złotów. O moim wypadku motocyklowym od którego się wszystko zaczęło. O tym, że pan prezydent Matyjaszczyk ukrywał przed organizatorami swój pomysł z inną imprezą motocyklową, o diametralnie innym charakterze, organizowaną w tym samym miejscu i czasie. Mówiłem o “nocy motocyklistów, od 22:00 do 6:00 – 20% zniżki w barach, dyskotekach, restauracjach” która to odbędzie się w ramach tej nowej imprezy.

Mówiłem że decyzja pana Matyjaszczyka ma znamiona prowokacji wymierzonej w Jasnogórskie Złoty, bo nietrudno sobie wyobrazić co będzie się działo kiedy kilkuset motocyklistów wyjdzie rano z barów, dyskotek, restauracji, wsiądzie na swoje rumaki i włączy się w kilkunastotysięczną paradę motocyklistów z Górki Przeprosnej do Jasnej Góry. Masakra pewna. Mówiłem, że jeżeli pan prezydent Matyjaszczyk tego nie rozumie, to jest idiotą, a jeżeli rozumie to jest prowokatorem - tertium non datur.

A oto kilka cytatów z tego co pan red. Haładaj w kilkunastu artykułach w Gazecie Wyborczej – Częstochowskiej napisał:

„Złotu nie ma. Motocykliści obrażeni na Matyjaszczyka”

“Miasto jest zaskoczone decyzją organizatora zlotu. - Przecież od dawna mówiło się, że warto zorganizować dla motocyklistów imprezę, dzięki której byłoby w Częstochowie dłużej niż jeden dzień”

“Nie rozumiemy stanowiska pana Wiktora Węgrzyna, który próbuje obniżyć rangę Zlotu na Jasnej Górze samodzielnie przenosząc go w inne miejsce”

“Arkadiusz Chrząstek z Custom Bice Works: - To pan Węgrzyn próbuje przywłaszczyć Zlot Gwiazdzisty na Jasną Górę, który wprowadzie nie w tak masowej formie, ale jednak ma tradycję jeszcze przedwojenną. Dlatego kluby motocyklowe postanowiły, że zlot w Częstochowie będzie”

“Podział motocyklistów z polityką w tle (pisaliśmy o tym we wtorek) jest więc faktem. - Nie wiem jak, ale liczę, że za rok znów wszyscy będziemy w Częstochowie. Nie może być inaczej, skoro to ma być dziesiąty, jubileuszowy Zlot Gwiazdzisty - podkreśla Leżański”

“Nie wiemy - i raczej nigdy się nie dowiemy - czy pomysł przeniesienia motocyklowej pielgrzymki wyszedł od Węgrzyna, czy może odpowiedzieli mu go ojcowie z Jasnej Góry”

“Część motocyklistów tymczasem zapowiada, że i tak przyjedzie do Częstochowy. Już zamówili dodatkową mszę i święcenie motocykli.”

“W niedzielę po mszy o godz. 13 przewidziane jest poświęcenie motocykli na Jasnej Górze”

“Sprawcą całego zamieszania jest Wiktor Węgrzyn, szef stowarzyszenia Rajd Katyński, które od 9 lat organizowało na Jasnej Górze uroczyste otwarcie sezonu motocyklowego”

“Zło zwyciężyło. Dość, że nie było na błoniach mszy św. dla motocyklistów, to jeszcze jej brak wzbudził nienawiść, spory i wzajemną niechęć. Jasna Góra skutecznie pokazała figę prezydentowi miasta. Ale za jaką cenę? - piszą czytelnicy na forum internetowym czestochowa.gazeta.pl”

“Przypomnijmy: Wiktor Węgrzyn, szef stowarzyszenia Rajd Katyński, które od dziewięciu lat organizowało na Jasnej Górze uroczyste otwarcie sezonu motocyklowego, obraził się na władze Częstochowy i przeniósł imprezę do Gietrzwałdu na Warmii. Powodem konfliktu była zgoda miasta na imprezę muzyczno-handlową na pl. Biegańskiego w przeddzień Zlotu Gwiazdzistego. Rozgoryczone kluby motocyklowe i tak zorganizowały zlot w Częstochowie”

“Nie wiemy, kto z kim walczy i dlaczego – mówią motocykliści z klubu Gremium, komentując brak mszy na klasztornych błoniach dla miłośników dwóch kół, którzy przybyli wczoraj (15 kwietnia) z pielgrzymką na Jasną Górę.”

“- Wstydzę się za to, co ze strony ojców paulinów spotkało motocyklistów z całej Polski. Podobnie myślą wszyscy moi znajomi, którzy tak jak ja chodzą do kościoła. Msza pod szczytem była uzgodniona, nie wiem, co się stało i kto zadziałal, że jej nie było. Jasna Góra to nie jest prywatna instytucja ojców paulinów, by mogli wydzielać, komu się msza i poświęcenie pojazdów należy, a komu nie. Źle zaczęło się dziać już w zeszłym roku, gdy podczas kazania mówiono o polityce i Smoleńsku. Były wtedy klaksony i wycie silników. Ten trend trzeba odwrócić.” – mówi Piotr Knysak, jeden z organizatorów Zlotu Gwiazdzistego.

W twórczoci pana red. Haładyja, nie ma niczego z tego co do niego mówiłem. Jest kłamstwo. Podobnie na internetowych forach motocyklowych, tylko tam język często wulgarny.

Oczywiście, nie zamierzam polemizować z tym towarzystwem, przypuszczam że wiedzą że kłamią, tylko mają w tym swoje interesy.

Próbowałem policzyć “dyskutantów”, kilkunastu może kilkudziesięciu, za to bardzo aktywnych.

Rzeczą charakterystyczną tych dyskutantów jest to, że nikt z nich nie dostrzega winy prezydenta Matyjaszczyka i jego stręczenia alkoholu motocyklistom. Niedawno miasto wprowadziło sprzedaż alkoholu w przyklasztornych sklepach z pamiątkami. Widać tylko wódkę ma do zaproponowania pielgrzymom prezydent Matyjaszczyk i chce żeby zostali dłużej w mieście. W izbach wytrzeźwień?

Winny są Ojcowie Paulini i ja.

Ojcowie Paulini - *bo nie chcieli odprawić Mszy Św. dla motocyklistów i poświęcić motocykli.*

Choć Ojcowie Paulini nikomu tego nie obiecywali. Informacje z Gazety Wyborczej: *“Już zamówili dodatkową mszę i święcenie motocykli.”* - są kłamstwem.

Uzurpatorzy prezydenta Matyjaszczyka nie mogą darować Ojcom Paulinom, że nie ulegli szantażowi. Ciekawe jest to, że kiedy motocykliści zostali zaproszeni przez Ojców Paulinów do klasztoru na Mszę Św. z kilku tysięcy - poszło ich kilkunastu.

A tak, już z mojej prywatnej ciekawości, czy pan Piotr Knysak, ten który figuruje na internetowej liście ateistów i agnostyków im. Kazimierza Łyszczyńskiego, str 45 i ten który *“Wstydzę się za to, co ze strony ojców paulinów spotkało motocyklistów z całej Polski”*, organizator z ramienia prezydenta Matyjaszczyka, to ta sama osoba? Panie Piotrze proszę o wiadomość.

Ja - *bo przywłaszczyłem sobie zlot, obniżam jego range i wprowadziłem politykę.*

Z bełkotem pana Arkadiusza Chrzastka (inny organizator od prez. Matyjaszczyka) *“To pan Węgrzyn próbuje przywłaszczyć Zlot Gwiazdzysty”* nie zamierzam polemizować, natomiast zarzut o wprowadzeniu polityki do Jasnogórskich Zlotów, winien jestem wyjaśnienie, bo odnoszę wrażenie że nawet wielu uczciwych motocyklistów w to wierzy. Trzy pokolenia kłamstwa, spowodowało spustoszenie w naszych umysłach. Rozmawia dwóch Polaków, w polskim języku i nie mogą się zrozumieć, słowa zatraciły swoje pierwotne znaczenie.

Wmówiono Polakom że polityka to rzecz brudna i nie godzi się uczciwym ludziom tym zajmować. Nie wolno księżom, nie wolno motocyklistom, w Polsce w wielu środowiskach zajmowanie się polityką – jest naganne.

I mamy rezultaty. Warszawski stadion narodowy już kosztuje 500.000.000 euro, podczas gdy podobny na Ukrainie 80.000.000 euro. A różnica tylko taka, że tam, na Ukrainie buduje “oligarcha” za swoje pieniądze a w Polsce politycy za pieniądze podatnika. Popatrzcie na tą menażerię w Sejmie. Zachęcam koledzy motocykliści, idźcie do polityki, przepędźcie złodziei. To zajęcie dla Was właśnie, dla ludzi uczciwych. Ja już za stary.

Od lat na Jasnogórskich plakatach piszemy: “podczas trwania zlotu niedopuszczalny jest jakikolwiek handel i promocja polityczna” – handel to ciągle zrozumiałe, natomiast z promocją polityczną już gorzej. A to znaczy tyle że, nie dopuszczamy do wykorzystania Zlotów do promowania polityków, parti politycznych itp. A takie próby były. Jeżeli polityk chce uczestniczyć w Jasnogórskim Zlocie, to jego miejsce jest wśród motocyklistów, na błoniach. Jasne? W encyklopedii PWN z 1996 roku polityką jest:

“Ogół działań związanych z dążeniem do zdobycia i utrzymania władzy państwowej, jej wykonywaniem, oraz wytyczaniem kierunku rozwoju państwa w różnych dziedzinach....”

Za pierwszej komuny polityczny był kolor skarpetek, długość i szerokość spodni, muzyka jazzowa. Za uczesanie w “plerezę” można było być aresztowanym. A za słowo Katyń zamykali w więzieniu, w gorszym przypadku wywozili na “białe niedźwiedzie”. To wszystko było polityczne. Śmieszne? Ja to pamiętam.

Dziś, w epoce “róbta co chceta” obowiązują inne zakazy. Polityczne jest to co jest niewygodne

obecnej władzy. Słowo Smoleńsk zastąpiło słowo Katyń. Wrogiem stała się prawda. Wydawać by się mogło, że obowiązkiem każdego z nas jest mówić prawdę, a zwłaszcza obowiązkiem księdza. I oto współczesny ormowiec zakazuje mówić o Smoleńsku. Uważa że to on decyduje co księdzu na kazaniu wolno powiedzieć, co 50 tys. motocyklistów może na Jasnogórskich Błoniach usłyszeć. Tych kilkudziesięciu motocyklistów którzy na Jasnej Górze 2011, próbowali zakłócić kazanie ks. Stanisława Małkowskiego, trąbiąc i warcząc motocyklami, to była pierwsza prowokacja, wymierzona w tak pięknie rozwijające się Jasnogórskie motocyklowe spotkania. W tym roku była druga, radykalna.

Pisali mi koledzy że, na niektórych forach dyskusyjnych dokumenty naszego Stowarzyszenia były usuwane. Plakaty zrywane.

Zachęcam do przeczytania dokumentów Stowarzyszenia Międzynarodowego Motocyklowego Rajdu Katyńskiego i porównania z tekstami w Gazecie Częstochowskiej.

Oświadczenie -

http://rajdkatynski.net/index.php?option=com_content&task=blogcategory&id=40&Itemid=86

Komunikat 3/12 -

http://rajdkatynski.net/index.php?option=com_content&task=view&id=208&Itemid=85

Komunikat 4/12 -

http://rajdkatynski.net/index.php?option=com_content&task=view&id=210&Itemid=85

List do prezydenta Matyjaszczyka -

http://rajdkatynski.net/index.php?option=com_content&task=blogcategory&id=43&Itemid=88

Zachęcam też do wysłuchania audycji w TV TRWAM z 22 marca br.

<http://www.youtube.com/watch?v=QYAc2im7uJg>

Poniżej przytaczam tekst listu który wysłałem do prezydenta Matyjaszczyka 3 kwietnia i do dziś pan prezydent nie odpisał. A to już minął miesiąc.

Panie Prezydencie,

Od dziewięciu lat, w każdy 3-ci weekend miesiąca kwietnia, na Jasnej Górze zbierają się motocykliści aby powierzyć swoje bezpieczeństwo i prosić o radosny sezon motocyklowy Maryję, Królową Polski, Jasnogórską Panią.

Pańska tegoroczna decyzja zorganizowania w tym samym dniu i czasie imprezy motocyklowej, diametralnie różnej od organizowanej przez nas pielgrzymki, z "nocą motocyklową, od 22:00 – 6:00 - 20% zniżki w pubach, restauracjach i dyskotekach" - w trosce o bezpieczeństwo motocyklistów, w trosce o nasze życie i zdrowie, zmusiła nas do przeniesienia Jasnogórskiego Złotu do Gietrzwałdu. Można sobie wyobrazić co się stanie kiedy kilkuset motocyklistów o 6:00 rano wyjdzie z barów i na motocyklach włączy się w 10 - kilometrową paradę z Górki Przeprosnej na Jasną Górę.

W przyszłym roku X Złot Gwiazdzysty Jasna Góra 2013 - Radosne Rozpoczęcie Sezonu Motocyklowego im. Księdza Ułana Zdzisława Jastrzęciec Peszkowskiego, odbędzie w dniach 20-21 kwietnia. Oczekujemy od Pana decyzji, że w tych dniach, ani w dniach bezpośrednio poprzedzających nasz Jasnogórski Złot, nie będzie żadnej innej imprezy motocyklowej.

List ten podaję do publicznej wiadomości bowiem dotyczy on zdrowia i życia kilkudziesięciu tysięcy motocyklistów, uczestników Jasnogórskich spotkań.

W oczekiwaniu na Pańską decyzję, pozostaję z należnym szacunkiem.

Wiktor Węgrzyn

Zbiórka pieniędzy dla Polaków na Kresach Rzeczypospolitej

Podczas Złotu Jasna Góra 2012 w Gietrzwałdzie, jak każdego roku, przeprowadziliśmy zbiórkę pieniędzy na rzecz Polaków na Kresach Rzeczypospolitej. Zebraliśmy 27.196,15 zł; 50 euro i \$40,00. Jest to znacznie mniej jak w roku ubiegłym, kiedy zebraliśmy 115 tys. zł.

Za te pieniądze nie wypełnimy furgonów z darami które jadą z Rajdem Katyńskim na wschód. Jeżeli najbiedniejsi z nas, straszliwie doświadczeni, nasi rodacy, tam na wschodzie, nie są Ci obojętni – złóż datek, niech uśmiech ich będzie dla Ciebie nagrodą.
Na naszej stronie www.rajdkatynski.net jest nowa zakładka – DARY, jest podane konto złotówkowe i dolarowe.
Zapraszam

PONARY! PONARY! PONARY!

W 70 rocznicę pomordowania harcerzy, uczniów, nauczycieli, kapłanów w LESIE PONARSKIM, 12 maja o godz. 15:00 Apel I Msza Św. w podwileńskich Ponarach.
Wszystkich zainteresowanych wyjazdem do Wilna, proszę o kontakt: 506 284 816

18 MAJA JEDZIEMY DO WROCŁAWIA

“MOGIŁĘ PRADZIADA OCAL DO ZAPOMNIENIA” – ta piękna akcja zrodziła się w sercu Pani Grażyny Orłowskiej Sondej, szefowej Studia Wschód Wrocławskiej TVP. Więcej na stronie:
<http://www.studiowschod.pl>

18 maja 2012 r. na wrocławskim Rynku o godz. 14:00 rozpocznie się Koncert Kresowy związany z III edycją akcji "Mogiłę pradziada ocal od zapomnienia". Do Wrocławia przyjadą polskie zespoły z Ukrainy, Białorusi i Litwy. Na estradzie pojawią się też Zespół Tańca Ludowego UMCS w Lublinie oraz ukraiński zespół UkrOP z Dimą Gołubem - zwycięzcą ukraińskiego konkursu na piosenkę EURO 2012. Koncert poprowadzi Dominik Kuźniewicz, czyli popularny wileński Wincuk. Spotkaliśmy go w Niemenczynie, podczas koncertu Kwiaty Polskie.

O XII RAJDZIE KATYŃSKIM WIĘCEJ W NASTĘPNYM KOMUNIKACIE

DZIŚ PRZYPMINAM TRASĘ

Startujemy 1 września o 9:00 sprzed Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie i kończymy również w Warszawie, w tym samym miejscu, 22 września o godz. 18:00

Zachęcam do wyszukania miejsc które leżą na trasie XII Rajdu Katyńskiego i zapoznania się z ich króciutką historią:

<http://rzecz-pospolita.com>

XII RAJD KATYŃSKI TRASA, 1 - 22 września 2012

6000 kilometrów – może trochę więcej.

1.09.2012(sobota) –Warszawa – Ostrów Mazowiecka – Narewka – Hajnówka

10:00 Pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego. START

2.09.2012(niedziela) Hajnówka – Suchowola-Okopy – Mariampole – Kowno - Wędziagola – Kiejdany – Mejszagola – Wilno

3.09.2012 (poniedziałek) Wilno – Glinciszki – (11) Pikiliszki – (57) Zулów – (9) Powiewiorka – (5) Podbrodzie – (60) Rudomina – (6) Czarny Bor- (12) Ponary – (13) Rossa – Ostra Brama.

4.09.2012 (wtorek)- Wilno – Miedniki - Oszmiana –Lida – Krupowo – Surkonty – Grodno

5.09.2012 (Środa) Grodno – Roś - Wołkowysk – Słonim - Baranowicze – Zaosie

6.09.2012 (czwartek) Zaosie – Świtez – Nowogródek – Naliboki – Wołożyn – Bogdanowo

7.09.2012 (piątek) Bogdanowo – Mińsk - Kuropaty – Chatyn–

Lenino

8.09.2012 (sobota) *Lenino – Smoleńsk – Katyń*

9.09.2012 (niedziela) *Katyń*

10.09.2012 (poniedziałek) *Katyń - Kluszyń – Miednoje*

11.09.2012 (wtorek) *Miednoje – Moskwa*

12.09.2012 (środa) *Moskwa – Kozielsk – Kursk*

13.09.2012 (czwartek) *Kursk – Charków*

14.09.2012 (piątek) *Charków – Kijów-Bykownia*

15.09.2012 (sobota) *Kijów – Żytomierz – Berdyczów – Winnica*

16.09.2012 (niedziela) *Winnica – Brahilów – Chmielnik – Latyczów - Bar*

17.09.2012 (poniedziałek) *Bar– Kamieniec Podolski*

18.09.2012 (wtorek) *Kamieniec Pod. – Chocim – Okopy Św. Trójcy - Jazłowiec*

19.09.2012 (środa) *Jazłowiec – Dytiatyń – Huta Pieniacka*

20.09.2012 (czwartek) *Huta Pieniacka – Zadwórze – Malechów - Lwów-Brzuchowice*

21.09.2012 (piątek) *Lwów*

22.09.2012 (sobota) *Lwów – Żółkiew – Warszawa*

18:00 Pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego. ZAKOŃCZENIE RAJDU.

W XII Rajdzie Katyńskim pojadą z nami polscy harcerze z Wilna z hm. księdzem Dariuszem Stańczykiem.

Już dziś zapraszam Państwa na start Rajdu 1 września godz. 9:00 i zakończenie 22 września 2012 o godz. 18:00 w tym samym miejscu.

Najserdeczniej Was pozdrawiam

Paniom rączki całuję a Panom mocno prawicę ściskam

Wiktor